

**Odsłonięcie posagu  
Józefa Stalina  
w czeskosłowackim  
mieście Zabreh**

PRAGA PAP. W dniu 7 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji spod jarzma faszystowskiego przez Armię Radziecką odbył się w mieście Zabreh (Morawy) wiec mas pracujących z okazji uroczystego odsłonięcia monumentalnego posagu najlepszego przyiacela narodu czeskosłowackiego Józefa Stalina.

Posąg stanął na placu imienia J. Stalina.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

STRON  
Cena 15 gr.

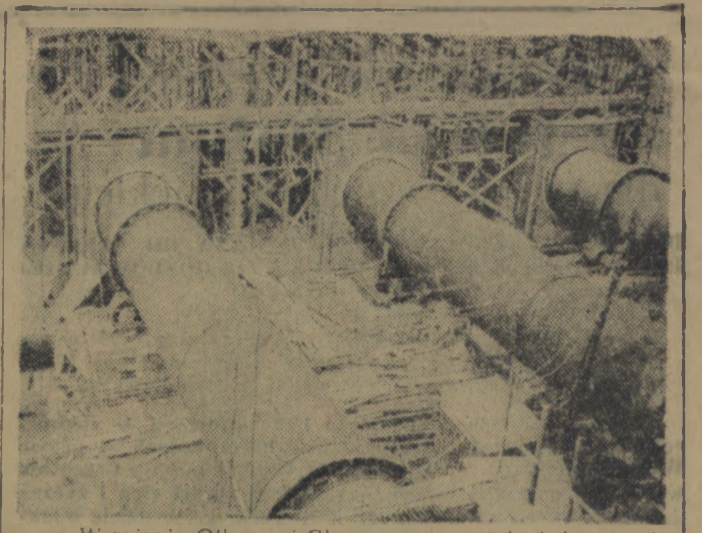
**Głos  
KOSZALIŃSKI**

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr. 114 (1070)

A Koszalin, wtorek, 13 maja 1952 r.

ROK IV



W rejonie Olkusza i Chrzanowa powstają jedne z największych i najnowocześniejszych w Polsce Zakłady Górniczo-Hutnicze „Bolesław”. W Zakładach powstaje nowa czarna huta ołowiu oraz szereg oddziałów pomocniczych. Zakłady rozpoczną swoją produkcję jeszcze w bieżącym roku.

Na zdjęciu: Budowa pieców rotacyjnych.

CAF — fot. Kondracki

**Hutnicy polscy wykonują  
swoje wielkie zadania  
w walce o realizację planu na rok 1952**

**Uroczysty obchód »Dnia Hutnika« w całym kraju**

W nastroju entuzjazmu i radości obchodzili hutnicy swoje święto. W uroczystych przemarszach przez ulice miast i barwnie udekorowanych alejach przodowników pracy, a następnie na akademiach zakładowych hutnicy manifestowali nieugiętą wolę wzmocnienia swych wysiłków dla osiągnięcia jak najlepszych wyników produkcyjnych w II kwartale br. oraz przełamania wszelkich trudności produkcyjnych celem przedterminowego wykonania zadań trzeciego roku Sześcioletki.

Na akademiach 80 czelwów hutników i hutniczek otrzymało Srebrne Krzyże Zasługi. 137 odznaczono Brązowymi Krzyżami Zasługi, a 386 — odznakami Przewodnika Pracy. Jubilatów otrzymali dyplomy uznania za długoletnią pracę oraz pamiątki w wysokości od 1/2 do 2-krotnej wysokości swoich miesięcznych zarobków.

**Uroczystość obchodzą »Dzień Hutnika«  
załoga Huty »Szczecin«**

Wczoraj, w Dniu Hutnika od samego rana przed Huty „Szczecin” gromadzili się odświętnie ubrani hutnicy i nie szczędząc robotniczych Głosek. O 9-tej formuje się pochód i rusza do Domu Kultury Huty „Szczecin”. W pochodzie nie zabrakło nikogo. Dzieci hutników z przedszkola idą wymachując wesoło czerwonymi chorągiewkami.

Centralna Akademia odbyła się w Domu Hutnika w Chorzowie z udziałem ministra Hutnictwa Ziemajtsa, przewodniczącego CRZZ tow. W. Kłosiewicza i przedstawiciela KC PZPR tow. Niedźwieckiego.

Na czele idą przodownicy pracy przepasani szarfami, na których wypisano procenty osiągniętej normy. W pierwszym szeregu kobiety — przewodnicząca tow. Antonina Goch, wykonująca 170 proc. normy, tow. Olga Groć — 133 proc. tow. Genowefa Nowik — 140 proc. tow. Katarzyna Marciniak — 137 proc. normy.

Za kolumną hutników

idzie cały robotniczy Stołeczyn.

Na placu przed Domem Kultury przemówienie wygłosił naczelny dyrektor Huty, tow. Szwałda.

„Towarzysze hutnicy — bitwa o żelazo to bitwa o plan 6-letni. W roku 1952 w tym celu roku sześciolatki stoi przed nami zadanie zwiększenia nie produkcji w stosunku do roku poprzedniego o 38 proc., podniesienia wydajności pracy o 31 proc. i obniżenia kosztów własnych o 5,2 proc. Zadania te wykonamy jeśli zobilizujemy wszystkie rezerwy. W Związku Radzieckim współzawodniczący wykorzystania pieców jest o 80 proc. wyższy niż w naszej hucie. Musimy pełniej i umiejętniej wykorzystywać doświadczenia hutników radzieckich, zapoznawać się z ich metodami pracy w walce o maksymalne wykorzystanie wielkich pieców. Usunęliśmy już wiele trudności. W wykonaniu planu I-szej dekadzie mają znaleźć się na jednym z pierwszych miejsc wśród hut w kraju. Nasze ostatnie osiągnięcia będą my utrwalac i dalej pomnażać. Plan za rok 1952, mimo poważnych założeń, wykonamy przed terminem”. Zrywają się burza oklasków.

Na trybunę wchodzi przodkacy zmianowy wielkich pieców tow. Jan Haška.

„Towarzysze, zapewniam Was i naszą Partię, że dla uczczenia naszego hutniczego święta, nasza zmiana przekroczy plan majowy i da dodatkowo 500 ton surówki. Wzywamy zlaną tow. Gościwskiego i Lewandowskiego do

współzawodnicztwa”. — Smer uznania przebiegł po hutnikach, 500 ton surówki ponad plan dla jednej zmiany w mieście — to nie było co. Tego nie osiągnęła jeszcze żadna zmiana.

Pierwszy otrzymuje nagrodę wręczoną przez przedstawiciela Zarządu Głównego ZZ Hutników — długoletni hutnik, naczelny dyrektor Huty tow. Szwałda, burzliwie odskakiwany przez załogę.

Następnie tow. Szwałda wręcza dyplomy uznania i książeczki PKO przodującym pracownikom, tow. tow. Józefowi Matiaszczykowi, Janowi Haście, Adamowi Lewandowskiemu, Wacławowi Strzeżewiczowi, Stanisławowi Pietrzydzie, Kazimierzowi Celiskiemu, Henrykowi Janiszewskiemu, zespołowi pracowników księgowości głównej i staremu weteranowi hutnictwa tow. Willi Lúbke, który walczył przeciwko faszystom w szeregu lewicowych niemieckich związków zawodowych, nie opuścił huty nawet w czasie działań wojennych, strzegąc jej bezpieczeństwa i który od chwili wyzwolenia daje przykład ofiarnej pracy dla wzmocnienia Polski Ludowej. Dziesiątki innych pracowników otrzymują nagrody pieniężne — książeczki oszczędnościowe PKO.

Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości odbył się wspólny obiad hutników.

Po obiedzie odbyły się biegi narodowe i gry sportowe w których hutnicy wzięli liczną udział. Do późna w noc trwała zabawa hutników oraz małona występami zespołów artystycznych.

**Świat pracy woj. koszalińskiego  
z zadowoleniem wita  
uchwałę Rządu w sprawie  
bonowego zaopatrzenia w cukier**

Uchwałę Prezydium Rządu w sprawie wprowadzenia bonów na cukier i podwyższenia cen na napoje alkoholowe, koszaliński świat pracy przyjął z pełnym zrozumieniem i zadowoleniem.

Ob. Jan Arechowski linety-pista KZG mówi: — Kiedy się dowiedziałem o treści uchwały Rządu w sprawie zaopatrzenia w cukier bardzo się ucieszyłem. Nareszcie będę mógł kupować cukier bez kolejk i w takiej ilości, jaka naprawdę potrzebuje dla siebie i swojej rodziny.

Ob. Eugenia Karó, pracownica OZ PGR w Słupsku, mówi: — Z zadowoleniem przyjęłam wiadomość o uchwale Rządu podwyższającej cenę na napoje alkoholowe. Walka z alkoholizmem jest jednym z podstawowych warunków realizacji zadań Planu 6-letniego. Los naszego budownictwa socjalistycznego, tempo rozwoju naszego kraju, a więc siła naszego Państwa i dobrobyt mas pracujących zależy w pełni od ofiarności robotników, chłopów i inteligencji, a alkoholizm osłabia zdolność i wolę człowieka, rujnuje jego zdrowie. Obok pracy uświadamiającej musi iść akcja administracyjna, a więc polityka regulacji cen na alkohol, która niewątpliwie będzie skutecznym orężem walki z pijactwem.

— Kiedy dowiedziałem się o uchwale Rządu w sprawie zaopatrzenia świata pracy w cukier — mówi Weronika Ur-

banowicz, pracownica MRN w Koszalinie — pomyślałam sobie, że jest to jeszcze jeden dowód, jak troskliwa opieka otacza swych obywateli Państwo Ludowe. Nie będę już o trzebowała martwić się o zakup cukru, który w dużych ilościach wykonywali spekulanci. Wiem, że będę mogła zakupić bez kolejki przewidziane ilości cukru, wystarczające zupełnie dla mnie i dla moich dzieci.

Przodownica pracy Roszarki Lnu i Konopi — Maria Ratajczak powiedziała:

— Państwo Ludowe, stojąc na straży interesów robotników, chłopów i inteligencji pracującej, nieugięte walczy ze spekulacją. Uchwała Rządu z dnia 10 bm. ukroczy spekulacji cukrem i zapewni wszystkim ludziom pracy stałe i regularne zaopatrzenie w cukier.

**Amerykanie  
zbombardowali obóz  
jeńcecki w Korei północnej**

PEKIN, PAP. Agencja Nowych Chin donosi z Kaosongu, że w dniu 4 maja samolot amerykański zbombardował i ostrzelał obóz jeńców wojennych w Czonsmie w Korei północnej.

Następnego dnia 4 samoloty amerykańskie ostrzelały dwukrotnie rejon, gdzie znajduje się wspomniany obóz jeńcecki.

**Po ostatnich uchwałach  
Prezydium Rządu**

CAŁA ludność pracująca miast przyjęła niewątpliwie z zadowoleniem zarządzenie o wprowadzeniu bonowej sprzedaży cukru. W liczących przedsiębiorstwach i instytucjach ludzie wypowiadali się za takim rozwiązaniem sprawy. Bo istotnie, trudno było w ostatnich tygodniach czelwicekowi pracującemu zaopatrzyć się w cukier. Spekulanci wykonywali znaczne ilości tego artykułu, magazynowali go i sprzedawali na czarnym rynku czasem po 5—6-cioletnie wyższe obecnie, stwarzając sztuczny brak. Sztuczny, bo ilości cukru, przewidziane przez Państwo na zaopatrzenie ludności są takie same, jak w r. ub., mimo że niewrodzaj buraków w roku 1951 odbił się niekorzystnie na rozmiarach produkcji w czasie ostatniej kampanii cukrowej.

Ustalono przedziały cen na ogół odpowiadają przedzielnym rozmiarom dotychczasowego spożycia, znacznie wyższego od średniego spożycia rodziny robotniczej w Polsce przedwojennej. Komu jednak to nie wystarczy, będzie mógł uzupełnić swe zaopatrzenie w sprzedaży pozabonowej po cenie wolnorynkowej.

Taka cena płacik będzie odciążała cukier również ludność wiejską, oprócz pracowników PGR, którzy objęci zostają zaopatrzeniem bonowym. Warto tu przypomnieć, że cenę cukru od wielu lat utrzymywano na niezmiennym, niskim poziomie. W tym samym czasie za artykuły dostarczane Państwu, zwłaszcza zaś za zwierzęta rzeźne, rolnicy otrzymują znacznie większą zapłatę niż przed kilku laty. Wolnorynkowa cena cukru będzie bardziej odpowiadać rynkowym cenom artykułów rolnych.

Dodatkowym źródłem zaopatrzenia w cukier jest koncentracja buraków cukrowych,

w której uczestniczy 1 milion chłopów. Otrzymują oni poza wynagrodzeniem pieniężnym rocznie na gospodarstwo przewidziane około 150 kg cukru, tj. w skali krajowej 140 milionów kg.

Zarządzenie w sprawie cukru ma na celu ukroczenie spekulacji, bardziej równomierne jego rozprowadzenie, a więc usprawnienie zaopatrzenia ludności pracującej oraz przeciwdziałanie magazynowaniu znacznych ilości cukru w gospodarstwach domowych, na co nie możemy sobie obecnie pozwolić.

Sprzedaż na bono obejmuje obecnie mięso i tłuszcz, ryby oraz cukier. W ten sposób zaopatrzenie ludzi pracy w podstawowe artykuły jest zabezpieczone, możliwości spekulacji ograniczone, jasnym dysproporcje usunięte. Toteż Rząd uwalnia listę artykułów objętych regulacją cen za całkowicie wyczerpaną.

INNY problem stanowi zaopatrzenie w sprawie cen w republikach w sprawie cen w republikach. Jest ono wyrazem świadomego dążenia Państwa Ludowego do ograniczenia spożycia wódki. Państwo wyrządza nam bowiem znaczne straty społeczne i gospodarcze. Jest źródłem wielu chorób, demoralizacji młodzieży, rozkładu rodziny, częstokroć chłujakstwa. Alkohol jest narzędziem, którym chętnie posługują się wrogowie klasowy i imperialistyczny agencji. Pijanstwo wpływa hamująco na wzrost wydajności pracy, rozluźnia dyscyplinę na zakładach produkcyjnych. Dlatego też wydatne podwyższenie cen wyrobów spirytusowych, jako narzędzie walki ze szkodliwym pod każdym względem nadużywaniem alkoholu, całej świadome społeczeństwo wita z prawdziwym zadowoleniem.

**W dowód naszej solidarności  
ze słuszną i sprawiedliwą uchwałą Rządu rozszerzymy areal  
upraw i uzyskamy wyższe plony buraka cukrowego**

**Gromada Białokury wzywa do współzawodnicztwa wszystkie wieś w całym kraju**

„My chłopcy małorolni i średniorolni z gromady Białokury w pow. kolobrzelskim witamy uchwałę Rządu w sprawie zaopatrzenia ludności pracującej w cukier jako celową i sprawiedliwą, odpowiadającą w pełni zarówno interesom robotników w mieście i w PGR-ach jak i chłopów — producentów.

Aby dać wyraz uznania dla słusznej polityki naszego Rządu aby poprzeć ją czynem i przy czynić się do dalszego usprawnienia zaopatrzenia ludności pracującej w cukier, postanawiamy zwiększyć areal plantacji buraka cukrowego w naszej gromadzie i uzyskać w roku bieżącym jeszcze wyższe

niż dotychczas plony buraków cukrowych”.

Przodujący plantator gromady Białokury tow. Czesław Kulpa zainicjował na zebraniu współzawodnicztwo indywidualne, zobowiązując się wyprodukować w tym roku 580 q buraka cukrowego z ha i wezwał do współzawodnicztwa Mieczysława Kotowskiego oraz wszystkich chłopów w Polsce. Odpowiadając na wezwanie Mieczysława Kotowskiego zobowiązał się na 1-hektarowej działce uzyskać 580 q buraka cukrowego.

— Uchwała Rządu — mówił na tymże zebraniu tow. Czesław Kulpa — zapewnia ludności pracującej regularne zaopatrzenie w cukier, a nam, plantatorom buraka cukrowego daje szczególne korzyści. Mamy w kraju jeszcze trudności, głównie dlatego, że produkcja rolnicza nie nadąża za szybkim rozwojem przemysłu. Nasza Partia i Rząd Ludowy dążą do usunięcia wszystkich trudności rynkowych. My chłopcy nie możemy pozostać w tyle. Nasza odpowiedź na uchwałę Rządu będzie dalsza walka o zwiększenie produkcji rolnej i sumienne wykonywanie wszystkich obowiązków

wobec Państwa. Dlatego też zobowiązuje się uprawiać w tym roku 0,5 ha buraków cukrowych, czyli o 15 arów więcej, niż w roku ubiegłym, i podnieść wydajność z ha do 680 kwintali, czyli uzyskać o 20 kwintali więcej, aniżeli w 1951 r.

—Słuszną i sprawiedliwą jest polityka rządu — mówił tow. Mieczysław Kotowski. — Z roku na rok coraz lepiej mi się gospodaruje i moje gospodarstwo przynosi mi coraz większe dochody. Zawdzięczam to nie tylko mojej pracy, ale również braciom robotnikom, którzy nam chłopom pomagają. Wspomnę tylko o nawozach sztucznych, których mamy coraz więcej, o maszynach rolniczych i o innych różnych warunkach codziennego użytku. W moim chłopskim interesie leży więc, aby robotnicy byli stale zaopatrzeni we wszystkie artykuły żywnościowe. Nowa uchwała Rządu gwarantuje pracującej ludności stałe i równe zaopatrzenie w cukier, daje gwarancję, że cukier dostanie się do rąk wszystkich ludzi pracy.

(Dokończenie na str. 2)

**Amerykanie mordują jeńców  
którzy odmawiają pozostania  
w Korei południowej**

PERIN (PAP). Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Panmunjonu, że delegacje obu stron omawiają nadal sprawę jeńców wojennych.

Na ostatnim posiedzeniu przewodniczący delegacji koreańskiej — chińskiej general Nam Ir złożył oświadczenie, w którym potępił zdecydowanie stanowisko Amerykanów, którzy wbrew wyrażonym postanowieniom Konwencji Genewskiej i zasadom prawa międzynarodowego chcą zatrzymać przemocą w Korei południowej znaczną ilość wziętych do niewoli żołnierzy wojsk ludowych. Amerykanie przeprowadzają tzw. „selekcję” wśród jeńców koreańskich i chińskich, przy czym stowarzyszą temu najgroźniejsze okrucieństwa oraz krwawe masakry. Prasa amerykańska przyznała otwarcie, że całe grupy jeńców koreańskich i chińskich zostały zgładzone podczas przeprowadzania tzw. „selekcji”. Podczas prób zmuszania jeńców wojsk ludowych do podpisania oświadczeń, iż nie chcą wrócić do Korei północnej.



# Zadaniem aparatu skupu mleka jest również mobilizacja chłopów do zwiększania dostaw mleka i rozszerzania hodowli

Na marginesie wojewódzkiej narady pracowników Powiatowych Zakładów Mleczarskich

Ostatnio odbyła się w Koszalinie wojewódzka narada dyrektorów oraz kierowników sekcji techniki skupu wszystkich powiatowych zakładów mleczarskich. Na konferencji omówiono nowe zadania aparatu skupu CZPMI, wynikające ze znacznego zwiększenia dostaw do dekretu rządowego o obowiązkowej sprzedaży mleka. Podobne odprawy przeprowadzane są obecnie w zakładach mleczarskich na szczeblu powiatowym i następnie w ich oddziałach.

Po ogłoszeniu dekretu o obowiązkowych dostawach mleka poważnie wzrosły obowiązki aparatu skupu przemysłu mleczarskiego, tym bardziej więc zachodzi konieczność usprawnienia pracy wszystkich oddziałów CZPMI. Dotychczas

wy styl pracy tych placówek pozostawiał często wiele do życzenia. Zdarzały się wypadki, że w niektórych zlewniach nie badano dokładnie zawartości tłuszczu, stopnia kwasoty, czy stężenia mleka itp. Nierzadko też zdarzało się, że mleko ulegało przedwczesnemu skwaszeniu.

Nd. jeszcze do dzisiaj w zlewni i oddziale przetwórczym mleka w Barwicach w pow. szczecińskim próbki mleka do biera się rzadko i bez udziału przedstawicieli komitetu dostawców. Mleko zwozi się furgonkami nie zabezpieczonymi przed słońcem i w naczyniach nie zawsze dokładnie umytych. Książka kontroli dostarczonego przez poszczególne zlewnie mleka jest prowadzona niechlujnie.

Na naradzie wojewódzkiej

oraz na odbytych dotychczas naradach powiatowych, ustalono następujące zadania dla aparatu skupu CZPMI:

— codziennie od mleka dostarczonego przez każdego dostawcę pobierać próbki procentu tłuszczu, kwasowości i czystości. Próbkę tę powinny być dokonane w obecności dostawców lub ich przedstawicieli — członków komitetu.

— sprawnie i terminowo rozliczać się z dostawcami.

— kupione mleko szybko do starczyć do przetwórnicy.

Wszystkie zlewnie, oddziały i zakłady CZPMI, muszą zadbać o czystość i dostateczną ilość konwój i usprawnić swój transport.

Poważnym błędem przeprowadzonych ostatnio narad aparatu skupu mleka było ich

zweżenie wyłącznie do spraw organizacyjnych - administracyjnych. Pominięto natomiast sprawę zasadniczą — polityczną mobilizację pracowników CZPMI do wykonania zwiększonych obecnie zadań oraz politycznego ich oddziaływania na dostawców. A przecież zachęcać chłopów do ponadplanowych dostaw mleka, wskazywać możliwości zwiększenia mleczności krów, uczyć sposobów właściwego przechowywania mleka jest również obowiązkiem pracowników zlewni i mleczarni. Zlewniarze winni stać się organizatorami indywidualnego i zbiorowego współzawodnictwa w dostawie mleka. Duża pomoc będzie w wszelkie formy agitacji pogłównych, jak np. chociażby tablica, na której codziennie w pisywane były by nazwiska przodujących i oceniających się dostawców. Szerokie spopularyzowanie wezwania gromady Raduskiej w pow. koszalińskim, która zobowiązała się do podniesienia mleczności krów, zwiększenia zawartości tłuszczu w mleku, zwiększenia dostaw i rozszerzenia hodowli cieliczek, przyczyni się do wzmocnienia zainteresowania chłopów rozwojem hodowli bydła, pomoże w realizacji planów dostaw mleka.

Trzeba, aby te wszystkie, pominięte na naradach ważne zadania polityczne pracowników aparatu skupu mleka dotarły do nich poprzez kierownictwo, organizację partyni i związkową oraz agitatorów działających wśród załóg placówek CZPMI.



W dniu 5 maja br. rozpoczęły się w Teatrze Narodowym w Warszawie centralne eliminacje związkowych zespołów artystycznych, biorących udział w Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych.

Z inauguracyjnym przedstawieniem wystąpił zespół Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Józefa Stalina w Łodzi, który przygotował na Festiwal sztukę J. Warmińskiego „Zwycięstwo”.  
Na zdjęciu: Fragment czwartego aktu „Zwycięstwa”



Do dnia 9 bm. PPUR „Kuter” w Darłowie wykonało 12 proc. miesięcznego planu połowów

Plan połowów za miesiąc kwiecień baza „Kutra” w Darłowie wykonała zaledwie w 66,7 proc. Spośród kutrów darłowskich plan kwietniowy wykonywał z nadwyżką jedynie kutry „Dar 7” szypa tow. Mariana Lewandowskiego i „Dar 38” szypa ZMP-owca Stanisława Ceynowy. „Dar 7” wykonał plan w 100,7 proc., zaś „Dar 38” w ok. 100,2 proc. Wyniki tych dwóch kutrów świadczą o tym, że baza jako całość mogła plan wykonać. Powodem niskiego wykonania planu były częste przestoje taбору i słaba dyscyplina pracy wśród rybaków. Ostatnio warsztaty „Kutra”, realizując swe zobowiązanie uzyskania 85 proc. gotowości eksploatacyjnej taboru, usprawniły swą pracę. Dzięki robotnikom warsztatów zorganizowali stałe 24-godzinne pogotowie techniczne w bazie. Dzięki ich pracy baza poważnie podniosła procent wykonania planu miesięcznego i w dniu 9 bm. wieczorem notowała najwyższy

procent wykonania planu na wybrzeżu koszalińskim. Ogółem wykonano dotychczas 12 proc. planu majowego.

„DAR 29” PRZODUJE — „DAR 24”... BUMELUJE

Najlepsze wyniki połowowe w Darłowie w bieżącym miesiącu uzyskuje załoga kutra „Dar 29” szypa Władysława Wicensa. 9 bm. załoga ta przy wiozła z jednodniowego połowu na Middlebank 2400 kg śledzia i 300 kg dorsza. Kuter ten najwięcej łowi śledzia, a jego szypier uznawany jest słusznie za specjalistę w bazie darłowskiej. Został on kilkakrotnie nagrodzony za dobrą i ofiarną pracę, a ostatnio, w dniu 1 Maja, otrzymał odznakę przodownika pracy. Szypier Wicensa wraz ze swą załogą odczył kutr socjalistyczną opieką. Załogę „Dar 29” cechuje ponadto wysoka dyscyplina pracy.

„Dar 24” szypa Henryka Augustyniaka należy do tej samej klasy kutrów, co i „Dar 29”. „Dar 24” przyszedł ponadto z generalnego remontu i jego silnik oraz urządzenia pracują bez zarzutu. Mimo to jednak „Dar 24” osiągnął dotychczas najniższe wyniki połowowe. W dniu 9 bm. gdy „Dar 29” przywiozł ok. 3 ton ryby, szypier Henryk Augustyniak przywiozł zaledwie... 300 kg. Załoga tego kutra nie dba o swój sprzęt, szypier Augustyniak często spóźnia się do pracy, członkowie załogi również nieraz bumelują.

**DOBRE WYNIKI POŁOWOWE ZAŁOGI „KOŁ 35” W „BARCE”**

PPUR „Barka” w Kołobrzegu do dnia 9 bm. włącznie wykonało plan połowowy zaledwie w 8,4 proc. Na połowy w Kołobrzegu wychodzi 70 proc. taboru. Spośród kutrów kołobrzeskich najlepsze wyniki połowowe osiąga kuter „Koł 35” szypa Mieczysława Mazura. Kuter np. w dniu 9 bm. uzyskał rekordowy w bm. połów bazy kołobrzesckiej — 4.155 kg ryby.

W „Barce” nie zostało dotychczas całkowicie wypełnione bumelanctwo. 8 bm. na przykład motorzysta „Koł 33”, bez uzasadnionych przyczyn opuścił dzień pracy. „Koł 33” w dniu tym z winy motorzysty nie wyszedł w morze, tracąc kilkaset kilogramów ryb. Kierownictwo bazy winno wyeliminować przyczynę opóźnienia w stosunku do bumelanctwa i tych wszystkich, którzy hamują wykonanie planu połowowego.

## Przodujący traktorzysta POM w Sławnie ZMP-owiec Jan Miszczaś zasłużył na godność kandydata PZPR

Jan Miszczaś należy do przodujących traktorzystów — POM w Sławnie. W roku ubiegłym wykonał swój plan roczny w 302 proc. przy dobrej jakości wykonanej pracy i poważnej oszczędności paliwa.

W czasie tegorocznej wiosennej akcji sławnej Miszczaś wypracował już prawie całą roczną normę, wykonał bowiem dotychczas na swoim „Ursusie” 330 ha przeliczeniowych orki średniej, przy normie rocznej 360 ha.

Miszczaś jest nie tylko przodującym pracownikiem. Wyodrębnił się także aktywną pracą społeczną. Jako członek Związku Młodzieży Polskiej jest czynnym agitatorem, systematycznie podnosi swój poziom ideologiczny.

Pragnieniem Jana Miszczaśa jest zasłużyć na przyjęcie w szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Swój plan „zawodowy i społeczny” Miszczaś dał dowód, że jest godnym tego zaszczytu. Ostatnio Miszczaś napisał do podstawowej organizacji partyjnej podanie następującej treści:

„Ja, traktorzysta Państwowego Ośrodka Maszynowego w Sławnie, odznaczony za zwycięstwo w długofalowym współzawodnictwie pracy Srebrnym Krzyżem Zasługi, miałem zaszczyt uczestniczyć w krajo-

wej naradzie aktywu POM w Warszawie dnia 6 marca br. Widziałem tam naszego ukończonego Prezydenta i Przewodniczącą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Towarzyszkę Bierut i słyszałem Jego przemówienie.

Towarzysz Bierut powiedział do nas — „Jesteście bojownikami o nową wies polską, za którą i kulturalną, dającą swemu Narodowi coraz obficisze plony”. Te słowa Towarzyszkę Bierut utkwiły głęboko w moim sercu. Być bojownikiem o nową wies — jest także i moim obowiązkiem. Pomyslałem więc sobie i przyrzekłem, że muszę stale przodować i osiągać coraz lepsze wyniki w pracy zawodowej, a jednocześnie nie tylko plugiem ale i żywym słowem — jako agitator — oddziaływać na chłopów, z którymi razem, na ich polach, pracuję. Studiowałem długo statut PZPR i pragnę znaleźć się w szeregach awangardowej klasy robotniczej, w szeregach Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, aby z całym oddaniem, ze wszystkich sił i z całego serca pracować jeszcze więcej i jeszcze lepiej dla Polski Ludowej. Przyrzekam nie poprzestawać na dotychczasowych osiągnięciach. Będę starał się nadal przodować w pracy zawodowej i społecznej, a podjęte przeze mnie zobowiązania w odpowiedzi na wezwanie przodującego w woiewództwie koszalińskim traktorzysty kol. Pawła Olika wykonać przed terminem.

Proszę Organizację Partyjną o przyjęcie mnie na kandydata Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, której prze wodniczy i którą kieruje Towarzysz BIERUT.

**JAN MISZCZAŚ**  
traktorzysta POM Sławno

**AUDYCJE RADIA MOSKIEWSKIEGO W JĘZYKU POLSKIM W OKRESIE WIOSENNO - LETNIM 1952 ROKU**

Czas (polski)	Pała
11.15-11.30	19-25-31 m.
17.30-18.00	31-216 m.
19.30-20.00	256-1068 m.
21.00-21.30	356-1068 m.
22.30-23.00	49-256-1068 m.

Audycje nadawane są we wtorki, czwartki i soboty.

Prezydium WRN podaje ponownie do wiadomości społeczeństwa, że zgodnie z uchwałą Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 1950 r. o przyjmowaniu i zatwierdzaniu skarg, zażalen, listów i odwołań ludności oraz kłótyki prasowej, członkowie Prezydium WRN przyjmują interesantów w sprawie skarg i zażaleń w każdy poniedziałek w godzinach 17-20 w pokoju Nr 186 gmach Prezydium WRN i plech.

Niezależnie od ustalonych dni, skarg i zażaleń ludności przyjmie podziemie referat Skarg i Zażaleń Prezydium WRN w godzinach urzędowych od 8-15-tej. 502-K

Zarząd Małych Portów w Słupsku posiada małe ilości zbędnych materiałów, narzędzi oraz nitów i w związku z tym podaje do wiadomości drobnych wytwórców, że może je odstąpić w ramach uprzywilejowanego templatów. Informacje i zamówienia przysłać do Zarządu Małych Portów w Słupsku, Al. Popławskiego 16. 493-K

### Kronika KOSZALINA

Kino „NOWA HUTA” — „Bok-bierz” — godz. 18 i 20.

KINO „MŁODA GWARDIA” — „Warszawska premiera” — godz. 20.

MUZEU — w Armii Czerwonej Nr. 53 — Wystawa pt. „Malarstwo realistyczne okresu przedrewolucyjnego” w barwach reprodukcji oraz zbiory stałe. Muzeum czynne we wtorki, czwartki, piątki i niedziele w godz. 12 do 17.

Dziurkuje AFIEKA SPOŁECZNA Nr. 11 przy ul. Armii Czerwonej.

PAŃSTWOWY CYRK NR 2 obok Parku Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Początek przedstawień o godz. 19.30. Bilety do nabycia w kasie cyrku od godz. 15-tej.

WYSTAWA FILMOWA w sali nad kinem „Nowa Huta” czynna w godz. 15-20.

WYSTAWA KSIĄŻKI I FRASY w Domu Kultury przy ul. Zwycięstwa czynna od godz. 6-18.

### Kronika SŁUPSKA

Kino „POLONIA” — „Gromada” — godz. 18, 16 i 20.

Dziurkuje AFIEKA SPOŁECZNA nr. 20 — Rynek 19.

## Uwaga, prenumeratory i kolporterzy pism partyjnych

Począwszy od dnia 16 maja 1952 r. indywidualne zamówienia i wpłaty na prenumeratę pism partyjnych będą tylko urzędy pocztowe oraz listonosze miejsc i miejscy. W związku z tym indywidualnych zamówień i wpłat do PPK „Ruch”, kierować nie należy. Natomiast wpłaty i zamówienia na prenumeratę zbiorową t. zw. zakładową, w dalszym ciągu przyjmowane są bezpośrednio w rozdzielniach PPK „Ruch”.

**UNIEWAZNIA SIĘ ZAGUBIONA PIECZĘĆ** podlęką z napisem: „Koszalińska Fabryka Mebli Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione”. 504-K

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

PIEKARZY I CUKIERNIKÓW przyjmie od zar. Pow. Spółdzielnia Spożywców. Koszalin, ul. Jana 3 Koluga 8. 459-K

### OBWIESZCZENIE

Dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Drog Publicznych w Koszalinie, ul. Łuzycy 1 przyjmuje interesantów w sprawach skarg i zażaleń od godz. 15-18 w każdy wtorek. W razie przypadającego w tym dniu święta — w następnym dniu miesiąca. 612-K



